

Nie wytłumaczysz typowi co w domu ma kilo, no nie wytłumaczysz
Strunowe worki do gaci, napięty se biega wariacik
Nie powiesz typowi co w domu ma kilo, by sobie już poszukał pracy
Bo kurwa ma pracę, rozumiesz? Ma pracę i pierdoli TV na raty
I nie wytłumaczysz typowi, by sobie odpuścił emocje, jak przychodzą derby
Bo piłka jest jedna, a dwoje jest pięści
Huh, nie wytłumaczysz typowi co wkręcił se hikikomori
Że na zewnątrz nic mu nie grozi i może spokojnie wychodzić
I nie wytłumaczysz dzieciakom, co tępi ich pato na jebanych przerwach
Żeby im oddali, bo nie mogą ukraść, pożyczyć i przetrwać, kurwa
Nie wytłumaczysz tatusia co z mamy robi sobie kwaśne jabłuszka
I ma tylko krew na opuszkach, nie że wieczorem poduszka i słodkie słówka
Nie wytłumaczysz mordercy, że noże są przecież do chlebka
Jak nie wytłumaczysz ofierze, że zostanie dzisiaj pocięta
Nie przekonasz gościa co napisze w necie "Jasiu stupid"
Ani Jasia potem, jak se zrobi kuku, że jest głupi

Bo nie ma się z czego tłumaczyć, przypały, pieniądze i szranki
Mamusia co nie puszcza szklanki, choć kurwa nie lubi herbatki
Wieczorami młodzież i party, wieczorami dragi i gwałty
Daleko to one nie zaszły, nie wytłumaczysz, prawda wariacik?
Bo nie ma się z czego tłumaczyć, przypały, pieniądze i szranki
Mamusia co nie puszcza szklanki, choć kurwa nie lubi herbatki
Wieczorami młodzież i party, wieczorami dragi i gwałty
Daleko to one nie zaszły, nie wytłumaczysz, prawda wariacik?

Spróbuj dać kazanie księdzu, że ministrant służy do mszy
Nie do zdejmowania komży, jak po sumie ma ciągoty
Zapytaj typa co dziary ma wszędzie, jak będzie na starość wyglądał
To nie wytłumaczysz mi przecież modelu, że na starość ładnie wyglądasz
Powiedz do psa, że jest kurwą, a potem, że tylko na żarty
Tłumacz, że moda na pranki i czy ci pokaże kajdanki
Apropos, to do Youtubera powiedz, że polecą unsuby
Łapki do dołu, nie do góry, polecą po rozum do dupy
Panu posłowi "panuje zaraza, zgromadzenia zakaz, zakaz
Nawet, jak stypa przypada, chyba, że władza nie zaraża"
Kurwie co stoi se w lesie, że może mieć większe ambicje
A typ co ją szarpie za włosy tą ręką przywita się z synkiem
Perswazja to oczywiste, perswazja może się przydać
Jak chcesz ją zawijać na chatę, a potem, że miała już HIVa
Nie wytłumaczysz Dawida, po co mu ta druga ksywka
Fani się gubią już, widać, jak tożsamość przy innych życiach

Bo nie ma się z czego tłumaczyć, przypały, pieniądze i szranki
Mamusia co nie puszcza szklanki, choć kurwa nie lubi herbatki
Wieczorami młodzież i party, wieczorami dragi i gwałty
Daleko to one nie zaszły, nie wytłumaczysz, prawda wariacik?
Bo nie ma się z czego tłumaczyć, przypały, pieniądze i szranki
Mamusia co nie puszcza szklanki, choć kurwa nie lubi herbatki
Wieczorami młodzież i party, wieczorami dragi i gwałty
Daleko to one nie zaszły, nie wytłumaczysz, prawda wariacik?